

Rok XVI
Wydanie ABPoznań
sobota, 21 maja 1960Cena 50 gr
Nr 121 (5069)

Wielki sukces Filharmonii Narodowej

W czwartek 19 bm. odbył się w Genui pierwszy — w ramach odbywającego się obecnie tournée po Włoszech — występ orkiestry symfonicznej Filharmonii Narodowej, solistą koncertu była znakomita skrzypaczka Wanda Wilkomirska.

Wielka hala teatru Carlo Felice, licząca ponad 1.300 miejsc, zgromadziła dobrą publiczność, wśród której widzieliśmy wielu znanych przedstawicieli włoskiego świata kultury, sztuki, nauki i przedstawicieli prasy. Już pierwszy numer programu — uwertura do opery „Cyryl Sewilski” Rossini — przyjęty został z wyraznym uznaniem. Na sali rozległy się huczne oklaski i okrzyki: „brawo”, „brawo”.

W dalszej części programu, niemniej gorąco oklaskiwanej, wykonała została: Symfonia na dwie orkiestry smyczkowe Kazimierza Serockiego, I koncert skrzypcowy Szymanowskiego i V symfonia Czajkowskiego. Dyrygował Stanisław Wisłocki. PAP

Automatyzacja rafinerii nafty

Uczni radzieccy opracowali projekt całkowitej automatyzacji rafinerii nafty w miejscowości Groznyj na północnym Kaukazie — jednym z większych okręgów radzieckiego przemysłu naftowego. Wszystkie procesy chemiczne w tej rafinerii mają być kierowane automatycznie. Na automatyzację kierowanie przejdą także stacje pomp i kompresorów oraz rurociągi i zbiorniki.

Nowy system pozwolił o jednego miejsca — to jest z budki dyspozytora — kierować pracą 240 obiektów. (PAP)

Bonn wzmacnia wysiłki zbrojeń

Szereg pism zachodniomiejskich opublikowało 19 maja korespondencje z Paryża, z których wynika, że zwolennicy zbrojeń Niemiec Zachodnich chcą wykorzystać niepowodzenie konferencji paryskiej dla anulowania pozostałych jeszcze niektórych ograniczeń produkcji na cele wojskowe oraz zbrojeń NRF. Po niepowodzeniu konferencji na szczycie — „General Anzeiger” — „powinna odpaść część ograniczeń obowiązujących Republikę Federalną w dziedzinie zbrojeń. Zgodnie z porozumieniem paryskim”. Dziennik stwierdza, że przedstawiciel NATO oświadczył w czwartek, iż „w najbliższym tygodniu przystąpi się do istotnej rewizji porozumień paryskich”. Uwzględnione zostanie prawdziwe żądanie niemieckie, by zezwolono NRF na budowę okrętów wojennych o wyporności do 6000 ton. (PAP)

30 bm. spotkanie delegacji Zachodu

Agencja Reuters, powołując się na dobrze poinformowane źródła zachodnie, podaje, że delegacje 5 państw zachodnich, wchodzących w skład Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw Wschodu i Zachodu, spotkają się w Genewie 30 maja. Jak wiadomo, obrady Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw Wschodu i Zachodu wznowione mają być dopiero 1 czerwca. Do tej pory delegacje zachodnie zamierzają przeprowadzić konsultacje we własnym gronie. (PAP)



W poniedziałek odbędzie się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych podał w czwartek wieczorem do wiadomości, że sesja Rady Bezpieczeństwa, na której rozpatrzone ma być sprawa agresywnych poczynąń lotnictwa wojennego USA przeciwko Związkowi Radzieckiemu rozpocznie się w poniedziałek. Pierwsze posiedzenie otwarte zostanie o godzinie 21 czasu warszawskiego.

Termin posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ustalony został w czwartek, w czasie konsultacji przeprowadzonych przez obecnego przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Claude Coarea z poszczególnymi członkami Rady Bezpieczeństwa.

W kołach zbliżonych do ONZ mówi się, że w sesji uczestniczyć będą ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw — Andrej Gromyko, Christian Herter, Selwyn Lloyd i Maurice Couve de Murville.

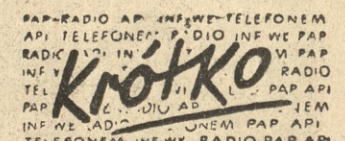
Staly delegat USA przy ONZ Cabot Lodge udał się w czwartek wieczorem do Waszyngtonu, gdzie podczas weekendu zamierza przeprowadzić konsultacje z prezydentem Eisenhowerem oraz z Herterem, który powróci do Waszyngtonu w sobotę.

Jak już podawaliśmy, rząd ZSRR zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o rozpatrzenie w trybie pilnym agresywnych poczynąń lotnictwa wojennego USA przeciwko Związkowi Radzieckiemu, stwarzających groźbę dla pokoju powszechnego, stwierdzając, że na Radzie Bezpieczeństwa zgodnie z



... A NA DESER POPROSZE NAJNOWSZY NUMER „KAKTUSA”!

kartą NZ spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)



Program Kanady

Przemawiając w nocy z czwartku na piątek przed telewizją kanadyjską, premier tego kraju, John Diefenbaker oświadczył, że rząd kanadyjski będzie nadal zabiegał o osiągnięcie porozumienia w kwestii rozbrojenia oraz o przerwanie doświadczeń z bronią atomową.

Protesty w Pekinie

Jak podaje agencja Nowych Chin, w piątek przeszło 3 mln. mieszkańców Pekinu protestowało na wiecach przeciwko szpiegowskim prowokacjom USA wobec ZSRR oraz przeciwko storpedowaniu przez stronę amerykańską konferencji na najwyższym szczeblu.

Film o kosmosie

Na ekrany kin radzieckich wejdzie wkrótce film dokumentalny zatytułowany „badania biologiczne w rakietach”. Pokaże on przebieg eksperymentu, podczas którego dwa psy — Palma i Otważnaja — wzniosły się w rakiecie na wysokość 450 kilometrów, a potem opadły na ziemię w specjalnym pojemniku.

Wyroki w Grecji

Po 25 dniach zakończył się w Atenach proces polityczny zorganizowany przez władze greckie przeciwko 42 komunistom. 6 oskarżonych w tym jedna kobieta skazanych zostało na dożywotnie więzienie. Pozostałych oskarżonych sąd zmuszony był uniewinnić.

Premier N. S. Chruszczow na wielkim wiecu w Berlinie

Spotkanie z czołowymi działaczami NRD

Wczoraj o godzinie 18 w wielkiej hali sportowej — Werner - Seelendbinder - Halle — odbył się wielki wiec ludności Berlina. Na wiecu tym ogłosili przemówienia: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow i pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht.

W czwartek wieczorem premier Związku Radzieckiego, który w drodze powrotnej z Paryża do Moskwy zatrzymał się w Berlinie, spotkał się z czołowymi działaczami Niemieckiej Republiki Demokratycznej — członkami i zastępcami członków Biura Politycznego KC SED i członkami rządu NRD, członkami Prezydium Izby Ludowej NRD, prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, przewodniczącymi i sekretarzami partii politycznych i organizacji masowych NRD. W spotkaniu uczestniczył również pierwszy sekretarz KC KPD Max Reimann.

W spotkaniu prócz członków delegacji radzieckiej która brała udział w obradach paryskich, uczestniczył naczelnik do wódca stacjonujących czasowo w NRD wojsk radzieckich, gen. Jakubowski.

W czasie spotkania przemówienia wygłosili: premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow.

Ponadto przemawiali: przewodniczący Izby Ludowej NRD — Diekmann, przewodniczący Narodowo-Demokratycznej Partii Niemiec — Bolz, przewodniczący Demokratycznej Partii Chłopskiej — Goldenbaum, przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej — Bach, sekretarz gene-

ralny partii Liberalno-Demokratycznej — Gerlach oraz przewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych — Correns.

Wszyscy mówcy jednomyślnie poparli stanowisko zajęte przez N. S. Chruszczowa w Paryżu, wyrażając jednocześnie swoje oburzenie z powodu naruszania norm prawa międzynarodowego przez szpiegowskie loty samolotów amerykańskich i potępił storpedowanie konferencji na najwyższym szczeblu przez rząd amerykański. (PAP)

Stanowisko Chin wobec prowokacji USA

Premier Czou En-lai oświadczył w czwartek wieczorem, że Chiny popierają w całej rozciągłości stanowisko Związku Radzieckiego, zajęte wobec ostatnich prowokacyjnych posunięć Stanów Zjednoczonych.

Czou En-lai przemawiał na bankiecie pożegnalnym wydanym w Pekinie na cześć delegacji tymczasowego rządu algijskiego.

Premier powiedział m. in.: „Nie uda się postępować w stosunkach z nami z pozycji siły. Dążenia państw socjalistycznych do pokoju nie są oznaką słabości. Naruszenie integralności terytorialnej któregoś z państw socjalistycznych jest naruszeniem integralności Chin i całego obozu socjalistycznego i z całą pewnością spotka się z druzgocącą odprawą”. (PAP)

Straty francuskie w Algierii

Według ogłoszonego w Kairze 16 bm. komunikatu dowództwa naczelnego Algierskiej Armii Wyzwoleńczej, w okresie od 7 do 12 maja br. straty francuskie w Algierii wyniosły 610 zabitych i 355 rannych. 59 żołnierzy francuskich dostało się do niewoli.

W tym samym czasie zniszczono 40 francuskich samochodów pancernych, wysadzono w powietrze 2 pociągi i strącono 9 samolotów wojskowych. (PAP)

Hammarskjöld uda się do Afryki Południowej

Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Hammarskjöld uda się do stolicy Unii Południowo-Afrykańskiej — Pretorii bezpośrednio po zakończeniu XXX sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, która rozpoczyna się 5 lipca w Genewie. (PAP)

Młodzieżowa służba ruchu

Najpierw specjalne kursy organizowane przez Komendy Kontroli Ruchu Milicji Obywatelskiej, potem praca pod nadzorem funkcjonariuszy MO, a teraz już czas na samodzielną działalność... Na zdjęciu: dokumenty w porządku — jazda prawidłowa — dziękujemy... W kierowaniu ruchem ulicznym pomagają milicjantom — uczniowie.

CAF — fot. Datz

69 tysięcy członków liczy Towarzystwo Szkoły Świeckiej

Założenia programowe Towarzystwa Szkoły Świeckiej znajdują zrozumienie i poparcie w coraz szerszych kręgach społeczeństwa, zarówno wśród niewierzących jak i wierzących obywateli naszego kraju.

Świadczy o tym między innymi rozwój tej organizacji, która skupia już ponad 65 tys. osób, a zakładowe i szkolne koła TSS w liczbie ponad 3700 istnieją dziś we wszystkich powiatach.

Zacieśnia się też współpraca z organizacjami masowymi i zakładami pracy. 387 fabryk i przedsiębiorstw zadeklarowało dotychczas członkostwo prawne.

Jednym z zadań, jakie stawia sobie obecnie Towarzystwo, jest rozszerzenie pracy na wsi, gdzie dotychczas działa blisko 500 kół.

Bardzo dużą wagę przywiązuje Towarzystwo do współpracy z nauczycielstwem. W ostatnich miesiącach wydanie, bo do 20 tys. zwiększyła się liczba nauczycieli — członków TSS. (PAP)





Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bitos.

Nowe demonstracje w Turcji

Policja brutalnie atakuje studentów

W czwartek sytuacja w Turcji uległa ponownemu zaostrzeniu. W dniu święta narodowego, obchodzonego z okazji rozpoczęcia przez Kemala Atatürka walk o niepodległość Turcji, doszło do licznych starć między demonstrantami a policją w Ankarze, Izmirze oraz kilku innych miastach.

Na mocy stanu wyjątkowego obowiązującego prawie od miesiąca w Ankarze, Izmirze

i Stambule, rząd Menderesa zakazał wszelkich pochodów i zgromadzeń, jakie odbywały się każdego roku w tym dniu. W Ankarze zgromadzone zostały poważne siły policji, żandarmerii i wojska. Rząd zezwolił na składanie hołdu Atatürkowi w jego mauzoleum, które znajduje się w Ankarze, jedynie w grupach nie przekraczających 10 osób. Mimo tych zarządzeń, w godzinach przedpołudniowych przed mauzoleum, górującym nad stolicą Turcji, zgromadziło się kilka tysięcy studentów. Zostali oni brutalnie zaatakowani przez policję, która użyła pałek i granatów z gazem łzawiącym. Doszło do starcia, w czasie którego demonstracja została rozgłębiona.

Również w Izmirze doszło do demonstracji antyrządowej. Silne oddziały policji już w czwartek rano otoczyły kordonem pomnik Atatürka, nie dopuszczając do składania kwiatów. Policja nie dopuściła do pomnika trzech deputowanych opozycyjnej partii de-

mokratycznej, którzy chcieli złożyć wieniec.

Według doniesień, jakie napłynęły z Ankary w piątek rano, władze przeprowadzają masowe aresztowania wśród uczestników czwartkowej demonstracji. (PAP)

Wielki wiec w Nowym Jorku

W czwartek wieczorem w wielkiej hali Madison Square Garden w Nowym Jorku odbył się wiec na rzecz rozbrojenia i zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną. W wiecu wzięło udział około 17 tys. osób.

Szereg znanych osobistości amerykańskich, w tym Eleanor Roosevelt, wygłosiło na wiecu przemówienia, wypowiadając się za jak najszybszym zawarciem porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodórą oraz za powszechnym rozbrojeniem. (PAP)

Nowa budownictwo w Ludowej Korei

Budownictwo mieszkaniowe w Ludowej Korei osiągnęło w ostatnich latach nie notowany dotychczas rozwój. W ciągu kilku lat zbudowano w sumie więcej niż poprzednio w ciągu kilku wieków. Na miejscu starych lepiank powstają nowoczesne, piękne bloki. W bieżącym roku metraż nowego budownictwa ma osiągnąć — według założeń — 3 miliony 300 tysięcy metrów kwadratowych. Równoległe z tym postępują naprzód prace przy budowie gmachów państwowych i użyteczności publicznej. Na zdjęciu: nowa dzielnica w Hamheung, miejsce przyjaźni koreańsko - NRD-owskiej.

Fot. — CAF

Stevenson ostro krytykuje rząd Eisenhowera

Owocne rokowania ze Związkiem Radzieckim będą dopóty niemożliwe, dopóki u władzy w Stanach Zjednoczonych znajdować się będzie partia republikańska — oświadczył w czwartek dwukrotny kandydat z ramienia partii demokratycznej na prezydenta Stanów Zjednoczonych Stevenson.

Przemawiając na bankiecie zorganizowanym przez partię demokratyczną w Chicago, Stevenson oświadczył, że rząd Eisenhowera całkowicie ponosi odpowiedzialność za to, iż pomysłne rokowania ze Związkiem Radzieckim stały się niemożliwe.

Stevenson powiedział, że dyplomacja Eisenhowerowska popełniła wiele błędów. Administracja ta dokonała wiele pomyłek, które przysporzyły kłopotu naszym sojusznikom i spowodowały, że nasze bazy znalazły się w niebezpiecznej sytuacji — powiedział Stevenson.

Poruszając sprawę szpiegowskiego lotu amerykańskiego samolotu wojskowego „U-2” i sprzecznych deklaracji złożonych następnie w tej sprawie przez członków rządu Eisenhowera, Stevenson podkreślił, że demokraci wykorzystają tę sprawę w swej kampanii wyborczej i że w imieniu jedności narodowej nie zamierzają przejść do porządku dziennego nad tą kwestią. (PAP)

Protesty w Japonii

117 osób odniosło rany podczas demonstracji, która odbyła się w czwartek wieczorem przed gmachem parlamentu w Tokio podczas posiedzenia parlamentu japońskiego, na którym ratyfikowano agresywny japońsko-amerykański „układ o bezpieczeństwie”.

Przed gmachem parlamentu zgromadziło się 15 tysięcy robotników, urzędników i studentów, którzy domagali się ustąpienia rządu Kishi i anulowania układu o bezpieczeństwie. (PAP)



ELEKTROMAGNESY

Na jeziorze Alster w Hamburgu zastosowano w pierwszych dniach kwietnia po raz pierwszy na świecie elektryczne cumowanie niewielkich statków pasażerskich — hydrobusów. Na nabrzeżu, w miejscu przybijania statków, przymocowano sztaby żelazne o długości 4,5 m, wsparte na gumowych odbijaczach, sztabek zaś wyposażony jest w elektromagnesy o sile przyciągania równej 6 tonom. W najbliższym czasie przedsiębiorstwo zamierza zastosować elektromagnesy i na innych statkach. Przyciągają one bowiem okręty do nabrzeża i utrzymują je w jednej pozycji.

GROZNY KONKURENT

Jak wynika z ostatnich danych dziennika „Die Welt” Szczecin odbiera Hamburgowi coraz większą część tranzytu wschodniego i jest obecnie największym portem przewozowym dla Czechosłowacji. Jest godnym uwagi — stwierdza „Die Welt”, że również Gdynia i Gdańsk są mocno związane w handel tranzytowy.

NAOKOŁO ŚWIATA

Jugosłowiańskie przedsiębiorstwo armatorskie „Splosna Plovba” ma w najbliższym czasie otworzyć linię żeglowną naokoło świata, której trasę zaczynają się będzie w portach Kopar i Rijeka. Trasa przebiegać będzie przez Beirut, porty indyjskie, Indonezję, Filipiny, Chinę, Japonię, San Francisco, Los Angeles i porty Zatoki Meksykańskiej.

PAP

GŁOS OBSERWATORA

Casus Schlamm

„Ideologia” dziennikarza z USA

„W ciągu ostatnich czterech lub pięciu miesięcy spotkałem się z około 15 tysiącami studentów i muszę powiedzieć, że pokolenie, z którym się zetknąłem, to pokolenie, które czeka, by do niego przemówiono, które czeka, by mieć jakieś idee i by w nie uwierzyć. W młodzieży niemieckiej widzę tęsknotę za ideałami”.

Zaspokojenia tych tęsknot podjął się autor powyższych słów, amerykański dziennikarz, W. S. Schlamm, autor książki „Die Grenzen des Wunders” („Granice cudu”), w której zapowiada rychły koniec koniunktury gospodarczej NRF, jeżeli nie przedłuży jej wojna prewencyjna przeciw Związkowi Radzieckiemu. Nakład książki wyniósł w USA 5 tys. egzemplarzy, w NRF — 102 tys. Nie jest to rzeczka przypadku.

Schlamm przyjechał do NRF przejąć swoje honorarium i z miejsca rozwinął szeroką działalność propagandową w myśl założeń własnej książki — jeśli nie entuzjastycznie, to w każdym razie z zainteresowaniem przyjętej przez zachodniemieckich czytelników.

Do tej pory Schlamm zabierał głos na 45 zebraniach z udziałem zarówno dorosłych, jak — w przeważającej większości — młodzieży akademickiej. Stałym tematem proponowanej przez Schlammę swoistej dyskusji jest „Czy Niemcy mają jeszcze przyszłość?”. Warunkiem przyszłości dla NRF ma być jego zdaniem co prawda nie agresja na Wschód, ale subtelniej — gotowość do takiej agresji.

NICZYM KAMELEON

Schlamm nie zawsze był tego zdania. W przeszłości równie żarliwie występował w wręcz przeciwnym kierunku, zmieniając swoje poglądy w zależności od tego, gdzie mu to mogło przynieść gorącą i żądaną popularność. Entuzjasta republiki weimarskiej w okresie kiedy istniała, wyśmiał ją w chwili zdobycia władzy przez Hitlera.

Jaka „ideologia” wpaja Schlamm studentom w NRF? Zaleca politykę brutalnej agresji na kraje obozu socjalistycznego ukoju związanym sojuszem z Bonn Stanów Zjednoczonych. Trzeba przekonać Amerykanów, że bez Niemców nie potrafią oni urzędywać swoich celów. Cele te wytycza Schlamm dość rozległe, zapożyczając kanwy ze starych hasel rewizjonistycznych, znanych z propagandy zachodniemieckich odwetowców.

JAK W III RZESZY

Nastrój, panujący na „sympozjonach” (o ironio), organizowanych przez Schlammę, musi być dziś najwyższe zaniepokojenie. Zdaniem świadków, stan podniecenia, do jakiego Schlamm potrafi do-

prowadzić młodzież, przewyższa ten, jaki panował na uroczystościach III Rzeszy (np. w dniu urodzin Hitlera).

Od czasów Hitlera i Goebbelsa nikt nie potrafił doprowadzać do historycznego nasilenia uczuć nacjonalistycznych w sposób tak mistrzowski, jak to czyni Schlamm. Umie on wydobyć z psychiki młodzieży zachodniemieckiej głęboko ukryte, nie uświadomione do tej pory kompleksy i uczucia.

POBLAŻLIWOŚĆ

Sukces Schlammę nie jest wyłącznie jego „zasługą”. Korzysta on z jednej strony z pobłażliwości koł oficjalnych, a z drugiej cieszy się nawet jawnym poparciem wpływowych osobistości politycznych jak żony przewodniczącego Bundestagu Gerstenmeiera, pruskiego junkra, posła z ramienia CDU i jednego z przywódców organizacji przesiedleńców — von Guttenberga. Stąd awans Schlammę z autora pokątnej sensacji publicystycznej na politykiera.

I jeszcze jedno: Schlamm rozpoczął wystąpienia w NRF na zaproszenie swoich politycznych oponentów. Ku ich zdumieniu, audytorium z miejsca opowiedziało się po jego stronie. To błyskawiczne zjednanie sobie przez Schlammę posłuchu budzi największe obawy: ziarno nacjonalizmu i odwetu padło widać na żyzną glebę.

Opr. J. R.

Z kroniki sądowej

Milion złotych manka

Rzecz działa się w Zakładach Młynarskich w Lesznie. Kiedy w jednym z magazynów tej placówki ujawniono 683 tys. zł niedoboru dyrektor — Wacław Kisielka nie zawiadomił organów śledczych. Powiedział natomiast — jak wykazało śledztwo — tak: „manka nie śmie być, bo nikt nie kradł”. W efekcie pożyczono większą ilość pszenicy i przyjęto ją bez dowodów przychodu. Przesłuchiwany później w śledztwie dyrektor oświadczył, że niedobór będzie można rozliczyć i oddać pożyczkę dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu norm zaniku.

W magazynie przetworów mącznych tychże zakładów powstało natomiast manko w wysokości 311 tys. zł. By ukryć niedobór, kierownik magazynu Ludwik Olszewski — jak ustalił prokurator — fikcyjnie rozchodował 8 wagonów przetworów mącznych.

Obok wymienionych już osób w związku z tą sprawą odpowiadać będzie przed sądem 4 dalszych pracowników Zakładów Młynarskich. (ak)

Uczeni dopomagają gospodarce

„Głos” rozmawia z doc. dr. Zbyszkim Tucholką

on zbierał i ewidencjonował wszelkie informacje o życiu naukowym i organizacyjnym uczelni, o wynikach badań poszczególnych katedr i zakładów doświadczalnych, będzie podtrzymywał kontakty z czynnikami zewnętrznymi, przekazując rezultaty doświadczeń w jedną, a postulaty i życzenia w drugą stronę.

Organizacyjnie Ośrodek jest placówką małą. W jej skład wchodzi jeden samodzielny pracownik naukowy i jeden pomocniczy oraz dyrektor Zarządu Rolniczego i Lesnych Zakładów Doświadczalnych WSR. Przy czynnym współudziale wszystkich pracowników naukowych, Ośrodek będzie w stanie wypełnić wyznaczone mu zadania.

— Jeśli już mowa o wynikach doświadczeń i badań naukowych, chcielibyśmy się dowiedzieć, Panie Profesorze, co w ostatnich latach zostało przekazane do upowszechnienia i praktycznego zastosowania?

— Mogę wymienić tylko przykładowo niektóre prace badawcze katedry. Otóż Katedra Szczegółowej Uprawy Roślin wykazała, że degeneracja ziemniaków nie przebiega równomiernie na terenie województwa. Najszybciej wyradzają się one w powiatach środkowych (Poznań, Kościan, Śrem, Gostyń, Jarocin), natomiast w powiecie międzychodz-

kim, chodzieskim i pilskim ulegają zawirusowaniu znacznie wolniej. Te powiaty nadają się więc do skoncentrowania produkcji zdrowych sadzeńców na potrzeby całego województwa poznańskiego. Dalsze badania dowiodły, że plantacje nasienne muszą być izolowane od zawirusowanych przez stworzenie rejonów zamkniętych, w których uprawia się wyłącznie ziemniaki kwalfikowane. Taki rejon stworzyła Katedra w okolicy Zakładu Doświadczalnego w Gorzynie, powiat Międzybóże.

Katedra Sadownictwa ustaliła dobór odmian śliw, jabłoni i malin dla naszego rejonu, bada również przyczyny słabego owocowania 10 odmian wiśni, stanowiących podstawowy surowiec przetwórczy.

W Katedrze Chemii Rolnej prowadzi się doświadczenia nad potrzebą zasilania gleb wielkopolskich magnezem i mikroelementami.

Dotychczasowe wyniki badań wykazują, iż istnieje taka konieczność. Katedra Szczegółowej Hodowli Zwierząt po wielu doświadczeniach wyprodukowała specjalną rasę trzody chlewnej, nazwaną „rasą złotnicką”, która wchodzi do masowej hodowli na terenie powiatu poznańskiego.

Katedra Zoohigieny bierze bezpośrednio czynny udział w pracach

zmierzających do podniesienia stanu zdrowotnego zwierząt gospodarskich. W wyniku doświadczeń i zabiegów obra w Zakładzie Doświadczalnym w Swadziemiu wolna jest całkowicie od gruźlicy.

— I ostatnie pytanie. W czerwcu odbędzie się w Poznaniu zjazd absolwentów byłego Wydziału Rolniczo - Leśnego UP i Wydziału Szkoły Rolniczej. Może Pan Profesor powie naszym czytelnikom, jaki jest cel organizacyjny zjazdu?

— Zjazd zorganizowano z okazji 40-lecia akademickich studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu. Odbędzie się on w dniach 28, 29 i 30 czerwca 1960 roku i zostanie poświęcony z sesją naukową, dotyczącą prac badawczych poszczególnych katedr. W programie przewidziano także spotkania uczestników zjazdów z pracownikami naukowymi WSR, zwiędzanie zakładów doświadczalnych. Spodziewamy się, że w ten sposób nastąpi zacieśnienie kontaktów. Uczelnia pragnie, by jej absolwenci byli pierwszymi i najważniejszymi przekazywaczami osiągnięć z absolwentami i śledząc ich pracy umożliwi nam również kontrolę skuteczności pracy dydaktycznej.

Wypada tylko podziękować cennie i wyczerpująco informację oraz życzyć pracownikom naukowym WSR jak najlepszych wyników badań i eksperymentów.

Rozmawiał: Kazimierz Jajewski



III Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej

Wzorem lat ubiegłych rozpisany został Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej, stanowiący do- roczny przegląd najlep- szych zdjęć fotoreporter- skich, obrazujących różno- rodne dziedziny życia i najciekawsze wydarzenia ubiegłego roku. W kon- kursie mogą uczestniczyć wszyscy fotoreporterzy, za- mieszczający zdjęcia w prasie codziennej i perio- dykach. Na konkurs moż- na nadsyłać do 5 zdjęć pojedynczych formatu 30x40 cm i 2 fotorepor- taże. Tematyka konkursu obejmuje aktualne wyda- rzenia, przemysł i życie gospodarcze, zagadnienia społeczne, naukę, kulturę, sport oraz zdjęcia rodza- jowe, krytyczne i satyrycz- ne.

Za najlepsze prace przy- znane zostaną nagrody RSW „Prasa”: I — 5000 zł, II — 3000 zł, III — 2000 zł. Spodziewane jest ufundowanie dodatkowych nagród przez Stowarzysze- nie Dziennikarzy Polskich, Centralną Agencję Foto- graficzną i poszczególne redakcje. Regulamin kon- kursu można otrzymać w sekretariacie III Ogólnopolskiego Konkursu Foto- grafii Prasowej (Warsza- wa, ul. Foksal 16 pok. 213 tel. 648-51).

Organizatorem tegorocz- nego konkursu jest Stowa- rzyszenie Dziennikarzy Pol- skich, Zarząd Główny RSW „Prasa” i Centralna Agencja Fotograficzna. Termin nadsyłania prac upływa 31 maja 1960 r.

Służą nauce i sprawiedliwości

Istniejący od lutego 1957 r. w Poznaniu od- dział Polskiego Towarzystwa Medycyny Są- dowej i Kryminologii, przez swą żywotną dzia- łalność wysunął się ostatnio na pierwsze miej- sce wśród oddziałów Towarzystwa. Zadaniem jego jest nie tylko służba nauce, lecz przede wszystkim sprawiedliwości, a więc — człowieko- wi.

Oddział poznański PTMSiK zorganizował już 40 ze- brań naukowych i szereg od-

czytów w miastach powiatow- ych, będących siedzibą Są- dów karnych. Odczyty wy- głaszane na zebraniach oma- wiały wszystkie dziedziny kryminologii, w pierwszym rzędzie — sprawy psychia- tryczne i ciekawsze przypad- ki karne. Poznań patronuje także powstającemu w Zie- lonej Górze pododdziałowi PTMSiK. Ostatnio odbyło się walne zebranie oddziału, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: dotychczasowy prezes i jeden z założycieli — docent AM w Poz- naniu dr Edmund Chroście- lewski, mgr. Tadeusz Ryno- wiecki — prokurator woje- wódzki z Zielonej Góry, adiunkt Zakładu Medycyny Sądowej AM w Poznaniu — dr med. Raszeja, sędzia Są- du Wojewódzkiego w Pozna- niu — mgr Włodzimierz Ostrowski, adiunkt Zakładu Prawa Karnego UAM — dr Zdzisław Karpiński, kome- ndant wojewódzki MO w Zie- lonej Górze — mgr Henryk Piotrowski i mgr Jerzy Ro- lewski — z Wojskowej Pro- kuratury Rejonowej w Poz- naniu.

Ponowny wybór do władz szeregu dotychczasow- ych aktywistów oddziału gwarantuje dalszą niestabną- cą pracę. Już obecnie skupił on na sobie uwagę świata na- ukowego dotychczasowymi wynikami swej działalności.

(z)

Wielka droga

1000 małych kłopotów na Szlaku Piastowskim

Piękna wiosna tegoroczna sprawiła, że wzmógł się wyraźnie ruch turystycz- ny na Szlaku Piastowskim; przewinę- ło się już trzy razy więcej wycieczek niż w ubiegłym roku. Oczywiście, nakłada to na organizatorów poważne obowiązki, związane przede wszystkim ze sprawą żywienia i noclegów dla coraz liczniejszych grup tury- stów, nie mówiąc o sprawnej informacji, przewodnikach, stanie dróg, estetycznym wy- glądzie miast i osiedli.

Zobaczmy, jak to się przed- stawia na trasie. Pomiń- my mniejsze miejscowości i o- pisy zabytków (można je zna- leźć — opisy — w każdym przewodniku), ograniczając się do ośrodków, które stanowią będą „bazy wypadowe” dla wycieczek.

AMBICJE LETNISKOWE

Na przykład — Wągrowiec. W ładnie odnowionej re- stauracji na 120 miejsc moż- na zjeść smaczny obiad. Jest tu również bar mleczny, bufet na dworcu, są dwa kios- ki nad jeziorem. Budują ka- wiarnię. Niedługo, bo... w 1964 r. automobilści będą mogli za- trzymać się w motelu. Na ra- zie musi wystarczyć parking.

Władze miejskie mają am- bicje, aby zamienić Wągrow- cie w ośrodek letniskowy. Myśli się o budowie w przysz- łości pensjonatów, domu kul- tury i wypoczynkowego z ka- wiarnią. Potrzeba na ten cel od 6 do 8 mln. zł. Nad jezio- rem powstanie osiedle campin- gowe. Pierwsze domki stawia- ją Zakopiańskie Zakłady Ga- stronomiczne dla swoich pra- cowników (!)

Wycieczki, które chciałyby zanoćować w Wągrowcu, mo- gą skorzystać jedynie ze schro- nisk wakacyjnych w interna- tach szkolnych, ewentualnie w Wapnie lub pałacu w Czesze- wie. Na mały hotelik w Wą- growcu nie ma co liczyć. Naj-

lepiej udać się na nocleg do Złina...

Ta miejscowość w woj. byd- goskim jest nieźle przygotowa- na do roli ośrodka wycieczko- wego. Dobrze wyposażony ho- tel robotniczy przy cukrowni zapewnia wygodny odpoczynek po trudach zwiedzania grodzi- ska w Biskupinie. Mankament: słaby dopływ wody bieżącej... Powtarza się to zresztą niemal we wszystkich miejscach nocle- gowych, m. in. w Hotelu „Cen- tralnym” w Inowrocławiu.

SCHRONISKA — KONIECZNE

Celowo na przykładzie tych dwóch miast omawiamy obszerniej sprawę żywienia i noclegów. Nasz rekonesans potwierdził gotowość i innych ośrodków. Inowrocławia, Mo- gilna i Gniezna. W wypadku, gdy brak miejsc w hotelach, wykorzysta się internaty szkol- ne, stancje harcerskie (Mogil- no), schroniska PTTK (Przyje- zierze), szkolne (Barcin, Ino- wrocław, Kruszwica, Gniezno).

Zaopatrzenie też na ogół do- bre, m. in. w napoje chłodzące. W Trzemesznie odczuwa się w miejscowej gospodzie już teraz brak piwa i wody sodowej. Jak będzie w lecie — trudno dziś przewidzieć, choć handel solennie zapewnia, że jest przy- gotowany do sezonu turystycz- nego. Zobaczmy!

Natomiast martwi inna, rzecz, a mianowicie niedosta- teczne przygotowanie niektó- rych obiektów zabytkowych; dotyczy to w szczególności wie- ży w Kruszwicy.

MYSIA WIEŻA NIEDOSTĘPNA

Praktycznie w tej chwili jest ona zamknięta dla wycieczek, gdyż schody są w remoncie, który potrwa do- brych kilka miesięcy(!) Trud- no dociekać czyja to wina. Konserwatorzy tłumaczą, że nie można było znaleźć w od- powiednim czasie wykonawcy. W końcu zawarto kontrakt z firmą z Gdańska. No tak, ale

spróbujcie to powiedzieć tury- ści! Trzeba w jak najszyb- szym czasie zrobić prowizo- ryczne schody.

Nie można się powstrzymać także od krytycznych uwag pod adresem Wojewódzkiej Komisji Turystyki w Pozna- niu. Trzeba wytknąć ślamazar- ność w opracowaniu przewod- nika po wielkopolskiej części Szlaku Piastowskiego. Bydgo- szczanie zdążyli odbić już swo- ją część na powielacz i doko- nują korekty. Tymczasem u nas nie zawarto jeszcze umów z autorami. Na dodatek Poz- nań nie może się zdecydować od paru miesięcy na wybór je- dnego z dwóch symboli dla o- znakowania Szlaku Piastow- skiego, choć wycieczki dawno wyruszyły na trasę.

Na plus Wielkopolsce należy zapisać fakt odnawiania wielu miast, kosmetykę wiosenną domów, uporządkowanie tere- nów wypoczynkowych np. nad jeziorem Jelonek w Gnieźnie, zakładanie kwiatników (w Sro- dzie) itp. Jest to zasługa prze- de wszystkim władz terenow- ych, które robią co mogą, żeby godnie przygotować swe miasta do obchodów Tysiąc- lecia.

Maria Kempa

Proszę o głos!

Dżungla w zielonej okładce

Niewiele jest rzeczy do- skonalszych na tym z naj- lepszych ze światów. Do nich należy także książka telefoniczna.

Czego przede wszystkim spodziewamy się od niej? Już sama ilość „bohaterów” książki wymaga prze- rzystości układu. Czy obecny układ też przejrz- ystość zapewnia?

Z telefonami mieszkani- owymi jest pół biedy. Każdy z nas, na szczęście, posiada tylko nazwisko i imię. Praw- dziwa dżungla, pełna zasa- dzek, rozposciera się wtedy, kiedy chcemy dzwonić do jakiejś instytucji.

Jak wiemy, nazwy nie- których instytucji mogą przypisać do zawrotu głowy. Ale życie ma swoje prawa i reguluje zbyt skompliko-

wane sprawy na swój wła- sny sposób. Tasiemcowa na- zwa widnieje tylko na syl- dnie pieczętkach i listowni- kach, a na codzień, ludzie posługują się skrótami.

Jestem na przykład prze- konany, że gdybym zadwo- nił pod numer (przepra- szam, „wybrał numer”) 5 29 61, usłyszałbym w słuchaw- ce: „tu Cepeen”. Wiadomo — Centrala Produktów Naf- towych. I co, naiwni? Myśli- cie, że numer telefonu do CPN-u znajdziecie w książ- ce pod literą „c”? Figa z makiem! CPN figuruje pod „p” jako „Poznańskie Przed- siębiorstwo Obrotu Produk- tami Naftowymi CPN”. Pod „c” znajdziecie jedynie od- syłacz do „p”. Dla otarcia łez. I wprawdy w wertowa- niu książki.

Tragedia rozpoczyna się tam, gdzie nie potrafiono je- szcze wytworzyć łatwego do zapamiętania skrótu, takie- go jak CPN, PKO, czy NOT. Oto spójrzmy przemysł terenowy posiada laborato- rium analityczno-krytyczne, pracujące dla całego okre- gu. Umyślnie nie podaje ofi- cjalnej nazwy, po to, byście spróbowali zgadnąć, pod ja- ką literą ukrywa się to przedsiębiorstwo w naszej kochanej książce telefonicz- nej. Laboratorium — a więc pod „l”? Nie. Należy do przemysłu terenowego, mo- że więc pod „p”? Nie. Pod „t”. Też nie. No to próbuj- cie pod „s”, jako że macie do czynienia z przemysłem spożywczym. I tu nie ma! Szukajcie pod „a” (analizy) pod „k” (krytyczne). Bez skutku. Kiedy już jesteście u kresu sił, wpada Wam na- gle do głowy, że jest to przedsiębiorstwo okręgowe. Chwila napięcia — jest!!! Okręgowe Laboratorium Analityczno-Kontrolne Te- renowego Przemysłu Spo- żywczego. Proste? Jak wąż boa po obiedzie.

Inny przykład: Jak wie- cie, istnieje Okręg Lasów Państwowych i Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwow- ych. Ale numer pierwszej instytucji zamieszczono pod „o”, (okręg), natomiast dru- giej — pod „k” (koleje). Nie- wiem, i nikt mi tego chyba nie wytłumaczy, dlaczego okręg jest ważniejszy od

dyrekcji, dlaczego w jed- nym wypadku zrezygnowa- no z pełnego brzmienia ofi- cjalnej nazwy, w drugim zaś — nie. Trzeba się zdecy- dować: albo dyrekcje, okre- gi, zarządy, przedsiębior- stwa i zakłady, albo koleje, lasy, laboratoria i piekarnie.

Podobne kłopoty przesła- dają biednego użytkownika książki niemal przy każdej okazji. Trzeba ciągle pami- tać czy instytucja jest „pol- ska”, „państwowa”, „central- na”, „wielkopolska” lub „wojewódzka”, czy też tyl- ko „miejska” lub „poznań- ska”. Trzeba pamiętać, czy mamy do czynienia z „przed- siębiorstwem”, „zakładem”, czy „wytwórnia”, wtedy, kiedy chodzi nam o benzy- ne, pralnie, czy naprawę te- lewizora. Zaiste — łatwiej już zapamiętać numer tele- fonu...

Są to uwagi laika, który bynajmniej nie sądzi, że sprawa jest łatwa. Najprost- szym wyjściem byłoby za- stosowanie klucza pełnych nazw oficjalnych; ale to, co najprostsze, nie zawsze jest najlepsze. Toteż słuszenie zdecydowano się na utat- wienia (np. zgrupowanie szkół, szpitali, restauracji itp.). Niestety — zatrzymano się w połowie drogi. W re- zultacie mamy trzy klucze: nazw oficjalnych, nazw własnych i nazw potocznych. I jak tu mówić o przejrzystości?

Z punktu widzenia użyt- kownika książki najbardziej praktyczny byłby chyba klucz trzeci. Po prostu cho- dzi o to, by Operę można było znaleźć pod „o”, tele- wizję pod „t” a rzeźnię pod „r”, podobnie jak bez tru- du odnajdujemy kino, ka- wiarnię, drukarnię i dwo- rzec.

Jasne, że nie zawsze bę- dzie to możliwe. Ale obec- nie jest tak, że trzeba być detektywem by znaleźć w książce to, czego się szuka. I co gorsze — nie zawsze szuka się tego, co człowiek chciałby w niej znaleźć...

Krzysztof Monikowski

Wioszczyzna w płynie

W Zakładach Środków Od- żywczych w Winiarach k. Kalisza przystąpiono do prób nad produkcją „płynnej wio- szczyzny”. Przygotowana ona zostanie z wyciągu odpowied- nie dobranych, świeżych wa- rzyw.

„Przyprawa wyborowa” i „glutaminian sodu” — to dal- sze nowości zakładu. Pierw- sza z nich pomyślana, jako płynna, uniwersalna przypra- wa do potraw wzmocniona jest witaminizowanym winem. „Glutaminian sodu” na- tomia, to biały proszek, któ- ry dodaje określonego i wy- razistego smaku każdej po- trawie. (PAP)

Wojsko — szkole

Z okazji XV-lecia wyzwolenia Pomorza Zachodniego szkoła podstawowa w Ced- yni (woj. szczecińskie) otrzymała imię Bohaterów I Armii Wojska Polskiego. Jed- nocześnie patronat nad szko- łą objęły jednostki Pomor- skiego Okręgu Wojskowego. Wojsko zradiofonizowało już całkowicie szkołę, ofiarowa- ło jej wyposażenie gabinetu przyrodniczego, szereg pomo- cy naukowych oraz gler- świetlicowych. (ZAP)

Wyższa Szkoła Rolnicza informuje:

485 miejsc czeka ...

Rozpoczęły się już zapisy na studia rolnicze, zoo- techniczne, ogrodnicze, leśne i technologii dreb- na, na rok akademicki 1960/61. Cztery wydziały WSR oraz liczne oddziały i sekcje — obejmują szeroki wachlarz specjalizacyjny, dając możliwość zdoby- wania wiedzy w różnych dziedzinach naukowych związanych z produkcją roślinną, zwierzęcą i leś- ną. Każda osoba po maturze ma więc do wyboru najbardziej interesujący ją kierunek studiów, odpow- iadający osobistym zamiłowaniom.

Jakie wymagania stawia uczelnia kandydatom? A więc szczególnie dużych uzdol- nień w naukach przyrodni- czych, biologicznych i mate- matycznych, a na Wydziale Leśnym dodatkowo kreślars- ko-technicznych. Kandydaci na ten ostatni kierunek mu- szą ponadto posiadać dobre zdrowie, z uwagi na pracę w terenie, z którą spotykają się w czasie studiów przy prak- tykach i ćwiczeniach.

Nieco inne warunki stawia się kandydatom na kierunki technologiczne. Wymagają one dużych uzdolnień i zami- łowania do nauk ścisłych (ma- tematyka, fizyka), a ponadto na technologię rolną-spożyw- czej i chemicznej technologii drewna dobrego przygotowa- nia z chemii i zamiłowań do pracy laboratoryjnej. Prawie wszystkie przedmioty objęte będą ustnymi i pisemnymi e- gzaminami wstępnymi. W po- znańskiej uczelni rolniczej o- bowiązują jednolite, 5-letnie studia, kończące się po zda- niu egzaminów i wykonaniu

pracy naukowej — stopniem magistra-inżyniera.

Na rok 1960/61 WSR przy- mie następującą liczbę studentów pierwszego roku: Wydział Rolny — 160, Od- dział Technologii Rolnej — 40, Wydział Ogrodniczy — 70, Wydział Zootechniczny — 60, Wydział Leśny — 80, Wy- dział Technologii Drewna — 70. Ponadto w nowym roku akademickim wznawia się ma- gisterskie studia II stopnia, w celu umożliwienia absol- wentom lat ubiegłych uzys- kania pełnego wyższego wy- kształcenia.

I jeszcze jedna ważna in- formacja. Wbrew krzą- cym od niedawna pogłoskom kontynuowane będą nadal Za- oczne Studia Rolnicze, na któ- re przyjętych zostało 85 kan- dydatów. Na okres dwóch lat wprowadzono również zaoc- ne studium na Wydziale Leś- nym, przeznaczone wyłącznie dla młodych ludzi, pracują- cych w administracji leśnej naszego regionu.

K. J.

Plastyk warszawscy w Opolu



W Opolu otwarto ostatnio wystawę prac malarskich i cera- micznych znanych warszawskich artystów — małżeństwa H. i L. Grzeskiewiczów. Na zdjęciu: Lech Grzeskiewicz po- kazuje jedną z pięknych mis przewodniczącemu PRN — Karolowi Musiałowi (z prawej).

CAF — fot. Okoński

Chodzież w czołówce

Na czoło powiatów województwa poznańskiego w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół wysuwa się Chodzież. Do 1 maja powiat ten wpłacił 600.000 złotych czyli 40 procent planu rocznego.

W zbiorce wyróżnia się ludność miejska. Miasto Margonin zebrało już w całości swoje składki na rok bieżący, a z gromad: Zbysze wice, Brzekiniec i Równopole. (jk)

Z Kalisza

W sprawie butów

Niedawno w kaliskim Domu Rzemieślnika Państwowego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem z Poznania zorganizowało 6 z kolei w terenie giełdo-konferencję.

Głównym jej celem było zbliżenie detalu do hurtu. Gospodarze pokazali konsumentom 450 wzorów obuwia, 200 wzorów galanterii skórzanej futrzarstwa z eksportu jak i wyrobu krajowego.

W giełdo-konferencji wzięli udział kierownicy sklepów, dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych itp. z powiatów: Kalisz, Koło, Konin, Turek, Ostrów, Kępno, Krotoszyn, Ostrzeszów Jarocin. Zakupili oni obuwia na sumę 4,5 mln zł, a galanterii skórzanej i wyrobów futrzanych na sumę 600 tys. zł. Zakupiony towar miał być dostarczony hurtownikom w ciągu 3 dni.

Giełdo-konferencje Oddział Państwowego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem wprowadził jako jeden z pierwszych między innymi celem wysłuchania opinii konsumenta, którą później przekazuje się do fabryk i zakładów produkcyjnych. (bak)

Z Gniezna

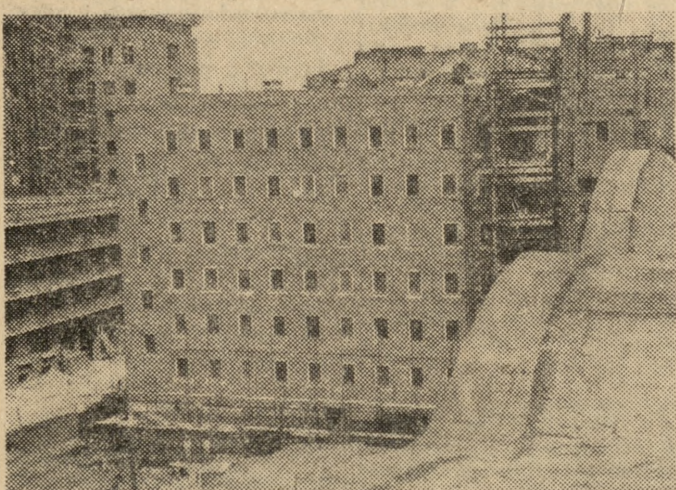
Kłopotliwa młodość

Gniezno jest niestety uważane za miasto emerytów. W roku szkolnym 1957-8 liczyło 6 329 uczniów w szkołach podstawowych, 544 w liceach ogólnokształcących i 40 w średnich szkołach zawodowych. W następnym roku 1958-9 liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrosła o ponad 400, w liceach o przeszło 350, a w zawodowych o 160.

Jeszcze więcej przybyło dzieci do szkół w obecnym roku szkolnym. Mniej więcej co roku przybywa około 900 uczniów, czyli że powinno co roku przybywać najmniej 20 izb lekcyjnych. Stąd w szkołach duża ciasnota. Nowa szkoła przy ul. Czarnieckiego też niewątpliwie na pewien czas uratuje sytuację.

Nie rozwiązuje to jednak zupełnie problemu. Zachodzi w dalszym ciągu konieczność budowania nowych gmachów szczególnie dla szkół zawodowych. (wł)

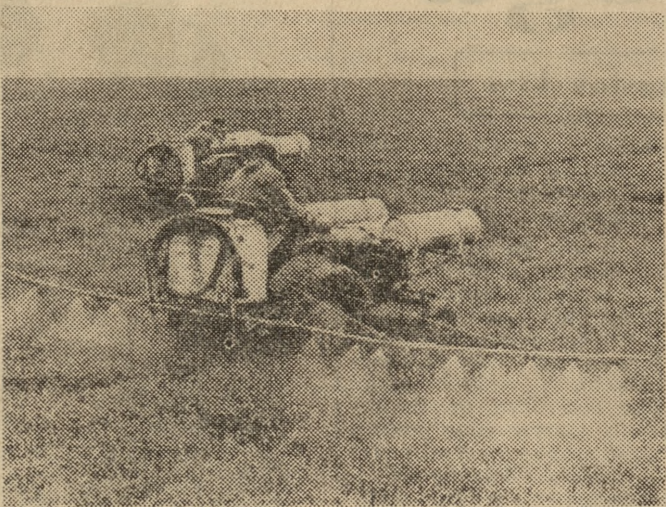
Dom Chłopa coraz wyżej



Wśród mieszkańców wsi, gromad i osiedli odbywa się od poniedziałku powszechna zbiórka pieniężna na budowę Domu Chłopa w Warszawie. Ma on służyć ludności wiejskiej, przyjeżdżającej do Warszawy. Dlatego buduje go wiesz z własnych funduszy. Zdjęcie nasze przedstawia częściowy widok budujących się obiektów Domu Chłopa. Niektóre są już pod dachem — inne podciągają się w górę.

Fot. — M. Łopiński

W akcji ...



To nie żadne działania wojenne, lecz opryskiwanie ozimin przez dwóch traktorzystów na polach spółdzielni produkcyjnej w Rusokastro (Bułgaria). Jak widać, urządzenia dość pomysłowe, zabieg szybki i na pewno skuteczny.

Fot. — CAF

Bogactwa niepachnące

Od naszego korespondenta z Piły

Ostatnia wojna nie oszczędziła również zakładów przemysłowych w Pile. Zakłady Ziemniaczane nie stanowiły tu wyjątku. Wiele lat musiało upłynąć, aby jednemu z nich — „krochmalni”, przywrócić znów pełną zdolność produkcyjną. Praca do niedawna przebiegała tu na przestarzałych maszynach. Dziś Zakłady na skutek przebudowy i modernizacji należą do najbardziej nowoczesnych w kraju.

Urządzenia sprowadzono z zagranicy, niektóre uzupełniono krajowymi. Montaż wykonano we własnym zakresie pod kierownictwem inż. St. Ignasiaka, który wniósł niejedną cenę poprawkę do dokumentacji technicznej. Pierwszy rozruch nowoczesnej krochmalni odbył się akurat przed rokiem.

WIĘCEJ I WIĘCEJ

Dalsze wysiłki skierowane były na dalsze usprawnienie całego wyeliminowania piany i podniesienia wyników produkcji. Jesienią już przerabiano od 500—700 ton ziemniaków na dobę. Obecnie, przy zmniejszeniu zatrudnienia o 8 osób, przerób kształtuje się w granicach od 750—800 ton. Zdol-

Jeszcze jedna szkoła Tysiąclecia

W Święto Ludowe rozpoczął się w Wielkopolu budowa pierwszej w pow. jarocińskim szkoły Tysiąclecia. Założyć należy, że wieś ta wzorowo wywiązała się ze świadczeń na ten cel.

W powiecie jarocińskim obecnie na 1 izbę szkolną przypada 42 uczniów. Wskaznik ten zwiększy się z nowym rokiem szkolnym do 50, kiedy to ilość uczniów podniesie się z 9600 na 11800. Tymczasem Fundusz Budowy Szkół bardzo powoli tu rośnie. (alk)

ność produkcyjna wzrosła od 45 do 55 ton syropu na dobę. W związku z tym zaszła potrzeba wybudowania większych magazynów na wyroby gotowe i rozbudowy sieci torów kolejowych. Ponadto w budowie już jest rafineria krochmalu.

GROCH... W PROSZKU

Dodatkowo dyrekcja uruchomiła produkcję grochu w proszku na podstawie patentu inż. Nowickiego z Poznania. Agregaty, ich konstrukcję i ustawienie — wykonano na miejscu przez pracowników pilskich. Dziś już Zakłady dziennie dają 3,5 tony tego artykułu. Trzeba dodać, że popyt zagranicy na pilski groch w proszku jest olbrzymi. Sama Szwecja i Belgia złożyły zamówienia na 100 t. Rynek zaś krajowy weźmie każdą ilość bez reklamacji.

Niestety, są olbrzymie kłopoty z powodu scentralizowania skupu grochu przez CRS. Chodzi tu o wygodniejszy skup poprzez aparat kontraktacji ziemniaków. Ułatwiłoby to Zakładom kontakt z wiejskimi kontrahentami, a zarazem zabezpieczyłoby surowiec bez komplikacji biurokratycznych.

ZZA SIEDMIU GÓR

Gorzej jest jeszcze z rejonizacją ziemniaków. Rejon bowiem obejmuje aż 5 województw, od 2 powiatów w poznańskim, poprzez 3 powiaty w olsztyńskim, 6 w warszawskim, do 8 w rzeszowskim ze swoimi przysłowowymi koszykowymi dostawami! Chyba już czas najwyższy, aby zmienić taką rejonizację nieopłacalną. Czyżby kontraktacji nie można było dokonać na terenach bliższych?

TROCHE CIERPLIWOŚCI

Swoistym pilskim zagadnieniem, zaturawiającym całe życie — to nieprzyjemne zapachy, wiejące zwłaszcza przy wschodnim wietrze z fabrycznych pól irygacyjnych. W czasie okupacji dla produkcji, trwającej zaledwie 2,5 miesiąca, 80-hektarowe łaki całkowicie wystarczały. by wchłonąć wodę z przero-



ODPOWIADAMY
Józefa Smarzewskiego — Środa. Radca prawny „Głosu Wielkopolskiego” udziela porad bezpłatnie. Osobiście przyjmuje w każdy czwartek od godz. 17 do 19. (1397)
St. Prusak — Gniezno. Technikum Przemysłu Mleczarskiego znajduje się we Wrześni przy ul. Gnieźnieńskiej 13. Internat jest na miejscu. (1259)

Blżej gromad

Prezydium PRN w Ostrzeszowie postanowiło dwa razy w miesiącu odbywać posiedzenie w siedzibach prezydium miejskich i gromadkich rad narodowych, a to celem dokładnego rozeznania trudności miasteczek i gromad w realizacji zadań gospodarczych.

Pierwsze posiedzenie odbyło się 14 bm. w Mikstacie. Posiedzenie to poprzedziła kontrola pracy Prezydium GRN. Ze strony gromady wzięli udział radni gromadcy, sołtys i przewodniczący poszczególnych komisji, sekretarze POP, sekretarze kół ZSL, prezesi kółek rolniczych i inni aktywiści. W referacie sekretarz Prezydium PRN omówił dobre i złe strony władzy gromadzkiej. W dyskusji członkowie Prezydium PRN dłużej zatrzymali się nad sprawą zbiorów na budowę szkół. (hp)

bu. W obecnych warunkach powojennych przerób trwa 9 miesięcy i jest rzeczą jasną, że dotychczasowa powierzchnia pól już nie wystarcza. Trzeba ją więc zwiększyć. Dyrekcja opracowała więc plan na ten i przyszły rok.

Wodę skieruje się rurociągiem do Leszkowa, by ją następnie przepompować na prawy brzeg Gwdy i Noteci, gdzie system irygacyjny obejmie przestrzeń 33 tysięcy ha. Jak jeszcze „trochę” cierpliwości i nikt już w Pile, zwłaszcza w pobliżu samej krochmalni, nie będzie narzekał na bardzo czasami nieprzyjemne powietrze.

Kazimierz Czerwiński

Czyhanie na wypadki

Niedawno we Wrześni zdarzył się nieszczęśliwy wypadek na zbiegu ulic Mickiewicza i Miłosławskiej, wskutek którego 3 osoby doznały obrażeń cielesnych, a jedno dziecko przebywało przez dłuższy okres czasu w szpitalu.

Jak pisze nam korespondent — przyczyną wypadku był brak znaku „stop”. Znaku tego nie ustawiono do tego czasu przy ul. Mickiewicza przed przelotową ulicą Miłosławską. Za wypadki tego rodzaju winien odpowiadać ten, kto jest zobowiązany do wystawiania tablic ostrzegających! (kst)



Zdaje mi się, że wkrótce będą otwarte... Targi Międzynarodowe. Domyślać się tego można, patrząc na malowanie pawilonów targowych, na odsłonięty Główny i Zachodni Dworzec i na uruchomienie automatycznych punktów świetlnych przy skrzyżowaniach ulic. Teraz światła czerwone, żółte i zielone migają jak należy, milicja zaś ma więcej czasu na... pisanie mandatów dla amatorów jazdy na stopniach tramwaju.

Najwięcej mnie denerwuje plot przy placu przed Dworcem Głównym. Ktoś z miłośników nowoczesnej sztuki zaprojektował 7 kolorów na żelazne sztachety; teraz całość wygląda jak szereg... landrynek przy obliczu poważnego kolejowego budynku. Może mam zupełnie zepsuty gust, zresztą sami stwierdzą przy najbliższej okazji.

Poznań dba o swoich gości. Mapę miasta możecie oglądać 4 km od Dworca Głównego za Śródką, chyba dlatego, że miasto nie chce brać przykładu z pobliskiego Puszczykowa, które sobie zafundowało i ustawiło na słupach tuż przy stacji kolejowej plan osiedla i Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Zresztą tak źle nie jest. Trzeba sobie kupić plan za jedno 10 złotych. Tyle co ukazał się w kioskach „Ruchu” i w księgarniach.

Gdy już jestem przy wydawnictwach, dodam, że ukazało się więcej przewodników po obecnym i starym Poznaniu. Jak się już jest na Targach, nie wolno szczędzić.

Poprzednio pisałem, że już Adama Mickiewicza składa się z kawałków. Tymczasem to nieprawda, bo zapomniano o dźwigu. Ten, który byłby potrzebny, pracuje na polach Grunwaldu. Ciekawy jestem, kiedy wreszcie Wieszczę stanie na nogach...

Tyle na poznańskim bruku. Do wtorku!

J. P.

Dzięki kablowi — wspólna akademia dla Piły i Bydgoszczy

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy i Tydzień Ziemi Zachodnich przebiegły w Pile pod znakiem różnych wystaw, prelekcji i wykładów o tematyce ogólnej i Ziemi Zachodnich, festynów ludowych z występami własnymi i obcych zespołów artystycznych.

Na szczególną uwagę i uznanie zasłużył sobie niewątpliwie „Wieczór poezji i pieśni polskiej”, zorganizowany przez dyrekcję piłskiego Liceum Wychowawczych Przedszkoli. Uczennice wystawiły pod kierownictwem dyr. Z. Kozłowskiej wyjątki „Dziadów” Mickiewicza, „Lili wenezy” i „Balladyny” Stowackiego, „Warszawianki” Wyspiańskiego i inne, a bardzo dobry cnór szkolny wykonał pod batutą prof. H. Pejki szereg utworów kompozytorów polskich.

Na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich odbyła się na placu Staszica potężna manifestacja młodzieży piłskiej pod hasłem „Która była, jest i będzie polską”. Do licznie zebranych przemówili przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — inż. K. Chodkiewicz i przewodniczący KM ZMS Łaska, Manifestacja zakończyła się pochodem i ogniskiem harcerskim w Ogródku Jordanowskim.

Bardzo ciekawą imprezę zorganizowano w salach ZNTK Bydgoszczy i Pile i to z inicjatywy kół TRZZ

Na amatorskiej scenie

Coraz więcej przedstawień dają amatorskie zespoły teatralne. Nie tak dawno zespół PSS we Wrześni wystawił komedię z piosenkami i tańcami „Sans Gene”. Sala co wieczór zapełniona była widzami.

Wiele zespołów ruszyło ze swoimi sztukami poza granice wiosek. Na przykład zespół z Kunowa dotarł aż do Pępowa, (w pow. gostyńskim), gdzie pokazał „Chacie z wsią” — sztukę według powieści I. J. Kraszewskiego. Największą żywotność — jeśli chodzi o ten rodzaj działalności świetlicowej — wykazuje powiat średzki.

Do ruchu włączają się i szkoły. Między innymi szkoły podstawowe w Skoraszewicach i Babkowicach przygotowują przedstawienia. Pracę reżyserską z młodzieżą jest niezwykle trudna dla nauczycieli, ale w efekcie na pewno przyniesie niewątpliwie umiłowanie dobrego polskiego słowa i zarazem wnieście ożywienie w życie wiejskie. (zb)

przy Rozgłośniach Poznańskich Bydgoszczy dla uczczenia 15 rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy. Obie sale połączone kablem, a na program tego niecodziennego koncertu złożyły się popisy zespołów artystycznych obu ZNTK, przemówienia ich dyrektorów, wywiady reaktorów radia, prowadzących imprezę, z zasłużonymi pracownikami. Pila widziała swoje zespoły, słysząc bydgoskie i na odwrót. Koncert zaszczytlił swoją obecnością w Bydgoszczy przewodniczący Prezydium WRN A. Schmidt, a w Pile zastępca przewodniczącego Prezydium WRN z Poznania — mgr Z. Węgrzyk.

Ta impreza zapoczątkowała ścisłą współpracę w wodową obu ZNTK i w myśl już odbytej konferencji działaczy TRZZ rozciągnie się niebawem na całe życie kulturalne, gospodarcze i społeczne Piły i Bydgoszczy. (kc)



PROGRAM I

7.35 — Program dnia; 8.15 — Polskie ludowe melodie góralskie; 8.30 — „Przełom muzyczny tygodnia”; 9.20 — Koncert Orkiestry Mandolinistów pod dyr. E. Ciukczy; 9.40 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuchowisko pt. „Leśna radiostacja”; 10 — Muzyka na trzy po trzy; 10.30 — Radiowy magazyn wojskowy; 11 — Z najpiękniejszych operetek; 12.20 Kraj obraz w muzyce; 13.20 — Transmisja z indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski; 14.35 — Gra Polska Kapela F. Dzierżanowski; 15 — Moskwa z melodią i piosenką; 16.20 — „Białe fartuski”; 17.21 — Muzyka; 18.05 — Muzyka taneczna oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych; 19.05 — Gra Orkiestra Taneczna PR pod dyr. E. Czernego; 19.35 — Gra Orkiestry: Billy Butterfielda i Xa vier Cugata; 20.30 — „Matysłakowie” — odc. powieści radiowej; 21 — Koncert Orkiestry PR; 22 — Na fali humoru; 23.30 — Grają orkiestry taneczne; 23.10 — „Ze świata opery”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 14, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

7.20 — Program dnia; 8.10 — Koncert orkiestry dzieci; 8.36 — Przegląd prasy; 9 — Polskie popularne melodie i piosenki; 9.40 — Poznański koncert zyczeń; 10.20 — Felieton literacki; 10.30 — „Nowe nagrania”; 11 — Poezja i muzyka; 11.30 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Transmisja spotkania pilkarskiego — „Warta” — „Lech”; 13.30 — Historia nie z tej ziemi”; 13.50 — Koncert zyczeń; 15 — Dla dzieci słuchowisko pt. „Sędziwoj na dworze króla Zygmunta”; 15.45 — Teatr komedyny „Trzy razy ha”; 16.27 — Koncert chopinowski — Wykonawca: Bolesław Woytowicz; 17.20 — „Zgaduj — Zgadula”; 18.50 — Piosenki starowarszawskie; 22.02 — Koncert muzyki tanecznej; 23.30 — Rewia piosenek; 21.20 — Orkiestry taneczne i soliści; 22 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 — Gra Wrocławski Kwintet Rytmiczny; 22.50 — Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 12.04, 17, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃSKA

11.30 — „Gościmy dziś w Warszawie” — progr. wymienny zagr. (W-wa); 13 — Sprawozdanie z meczu w piłce ręcznej Polska — Szwecja (K-ce); 13.45 — Film krótkometr. — (lok.); 14 — Progr. pt. „Księga wieczysta” — (W-wa); 14.30 — Teleturniej: „Technika dziecka” — (W-wa); 16.30 — „Miś z okienka” — (W-wa); 16.45 — „Katusiowe kino” — (lok.); 17.10 — Estrada Literacka — „Granica” — Z. Nałkowskiej — (W-wa); 18.10 — Polska Kronika Filmowa — (lok.); 18.25 — Piłka nożna: Anglia — Węgry — transm. z Budapesztu (K-ce); 20.05 — Film krótkometrażowy — (lok.) 20.20 — Dziennik — (W-wa); 21 — „Niech żyje wolność” — film fab. francuski (W-wa); 22.30 — Wiadomości sportowe — (W-wa).

KATOWICKA

21 — „Meksyk w ogniu” — film fabularny prod. meksykańskiej.

Gospodarka dla wszystkich

Miliardy na inwestycje

Prowadzone obecnie badania nad tempem naszego dalszego rozwoju gospodarczego wykazały, że dla hutnictwa, energetyki i przemysłu chemicznego trzeba podwyższyć tempo inwestycji. Wymaga tego konieczność harmonijnego rozwoju całej gospodarki oraz przygotowanie gruntu pod przyszły szybki wzrost poziomu życiowego ludności.

W kołach ekonomistów zajmujących się badaniem problemów inwestycyjnych nie ma zasadniczej różnicy zdań, jeśli idzie o konieczność takich korekt poprzecznie ustalonych wytycznych. Występują jednakże różne poglądy co do sposobu jej dokonania.

Na ogół przeważa opinia, że niezbędne są zmiany proporcji wewnątrz funduszu inwestycji, to znaczy, że można zwiększyć nakłady inwestycyjne w jednej dziedzinie i równocześnie zmniejszyć je w innej. Nie narusza się w ten sposób funduszy spożycia, a osiąga zamierzony cel — podniesienie inwestycji w określonych gałęziach produkcji.

Potrzebne rozeznanie

Sprawa polega na tym, że w wielu gałęziach produkcji zaplanowano szereg inwestycji zbędnych lub nie najpilniejszych. Przekonano się o tym jeszcze w końcu ubiegłego roku, kiedy dokonano przeglądu kilku tysięcy tytułów inwestycyjnych pod kątem ich celowości i przygotowania do realizacji. Przeprowadzona analiza, która z uwagi na pośpiech nie mogła być dostatecznie głęboka, przyniosła stosunkowo dobre rezultaty. W jej wyniku skreślono na okres późniejszy inwestycje na kilka miliardów złotych.

Wykonano wtedy tylko część wielkiej pracy. W dalszym ciągu istnieją ogromne rezerwy w postaci całkowicie lub częściowo zbędnych inwestycji. Wiele zakładów przemysłowych i całych zjednoczeń przemysłu wstawia bowiem do planu takie inwestycje, bez których można by się było obejść, gdyby się należało wykorzystać istniejące moce produkcyjne.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zakłady — z uwagi na obowią



WŚRÓD KSIĄŻEK

W ostatnich dniach na półkach księgarskich ukazała się nowa książka Wydawnictwa Poznańskiego „Widoki Starego Poznania” Magdaleny War koczewskiej. Jest to praca obejmująca katalog wszystkich przekazów ikonograficznych miasta Poznania od początku XVII do drugiej połowy XIX w. uzupełniony 149 ilustracjami, ma więc charakter i naukowy, i albumowy. Wyda na starannie, w oryginalnym formacie, na pięknym papierze ilustracyjnym, oprawna w płótno z lakierowaną obwolutą — powinna zainteresować naukowców i szerokie rzesze miłośników sztuki, a miasta Poznania przede wszystkim. (na)

„Koziołki” przypominają

Czy oddałeś już kupony „Koziołków”?

Pamiętaj, że niezależnie od wysokich wygranych pieniężnych w maju czeka na Ciebie w „Koziołkach” 51 cennych nagród rzeczowych.

zujący system planowania i działania bodźców płacowych — niechętnie ujawniają swoje nie wykorzystane moce produkcyjne. Zjednoczenia zaś najczęściej nie mają w tej materii dostatecznego rozeznania. Trudno zresztą o to rozeznanie w warunkach braku prawidłowej ewidencji stanu maszyn i urządzeń, braku paszportyzacji parku maszynowego, określającej jego możliwości produkcyjne i techniczne, nie dość ścisłego ustalenia cykli remontowych maszyn oraz normatywnych okresów postojów remontowych i innych temu podobnych niedostatków organizacyjnych. Stan taki nie ułatwia oczywiście analizy istniejącego potencjału produkcyjnego i zestawienia go z planowanymi zadaniami. A przecież dopiero taka analiza może ujawnić rezerwy, których wykorzystanie nie pozwoliłoby na zaniechanie lub odłożenie szeregu inwestycji.

Warto!

Przeprowadzana obecnie po wszechna inwentaryzacja powinna zadanie to ułatwić. Niemniej sama analiza zamierzeń inwestycyjnych wymaga wielu wysiłków, zwłaszcza jeśli chce się nią objąć całą gospodarkę narodową. Sprawa jest jednak warta zachodu. Chodzi przecież o znalezienie sposobu podniesienia rozmia-
rów inwestycji w decydujących dla naszego rozwoju gałęziach produkcji, bez konieczności zmniejszania tempa wzrostu poziomu życiowego ludności, jak również bez potrzeby radykalnej redukcji inwestycji mieszkaniowych.

Stefan Frenkel

Tadeusz Grzelak wyeliminowany

W czwartek rozegrano pierwsze ćwierćfinałowe walki bokserkich mistrzostw Polski. Odbłyło się tylko osiemnaście pojedynków.

Wiele protestów wywołał werdykt sędziów przyznający zwycięstwo w wadze półśredniej Ochmanowi (Kraków) nad Wosiem (Szczecin).

W. kociuga: Dziś (Biał.) pokonał Pietrykowskiego (Zielona Góra), Rzeźnikiewicz (Warszawa) zwyciężył Sielczaka (Szczecin).

W. lekka: Walczak (Byd.) pokonał Kordowskiego (Olsztyn), Król (Wr.) zwyciężył przez tko w drugim starciu Wielgosza (Gd.), Paździor (Kiel.) po bardzo słabej walce pokonał Kubisia (Łódź).

W. półśrednia: Jakubowski (P-ń) zwyciężył niespodziewanie Brodzika (Lubl.) Drogosz (Kiel.) pokonał Olingera (Kat.).

A oto wyniki ciekawszych walk wieczornych: w wadze średniej — Walasek (W-wa) wypunktował Adameczyka (Śląsk).

Waga ciężka — Górny (Z. Góra) pokonał po słabej walce Stefana (Kielce), Kierzkowski (Byd.) wygrał przez tko. w II rundzie z Grzelakiem. Do momentu przerwy walki prowadził na punkty Grzelak. Jędrzejewski (Śląsk) wygrał przez tko w II starciu z Fingerem (Wr.).

Dwa mecze Warty

Lekkoatleci Warty zmierzają się w niedzielę na Stadionie im. 22 Lipca w meczu towarzyskim z najsilniejszym zespołem klubowym Zielonej Góry — Lechią. Spotkanie odbędzie się w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Podczas tych zawodów dojdzie do rzadkiego pojedynku najmłodszych. Dzieci ze szkółki Warty rozegrają zawody z dziesiątą ostrowskiej Stali.

Początek zawodów o godzinie 16. (x)

Olimpia gości dzisiaj Polonię

Kto z kim w ligach piłkarskich?

Dzisiaj i jutro odbywa się siódma kolejka rozgrywek w I i II lidze piłkarskiej. W ekstraklasie najciekawiej zapowiada się spotkanie nie pokonanej dotychczas Legii z wiceprzodownikiem tabeli — Wisłą oraz sosnowieckiej Stali z Odrą Opole.

W II lidze (grupa północna) spośród zespołów poznańskich Olimpia z Polonią Gdańsk gra już dzisiaj o godzinie 18 na stadionie w Gołębiniu. Organizatorzy komunikują, że godzinę przed meczem kursować będą do stadionu autobusy MPK z ulicy Ratajczaka oraz z Rynku Jeżyckiego (stała linia z placu Wyspiańskiego). Kapitanowie drużyn nie zrezygnowanych uczestniczących w turnieju Olimpii, mogą zgłaszać się po karty wolnego wstępu w sekretariacie klubu (ulica Kantaka 4) w godzinach od 8—16. Terminarz rozgrywek turniejowych nie zrezygnowanych znajduje się w sekretariacie klubu i na stadionie GKS Olimpia.

W niedzielę o godzinie 11 (Stadion im. 22 Lipca) odbędzie się tradycyjne derby Warta — Lech. Calisia gra u siebie z Bałtykiem Gdynia. Poza tym bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie we Wrocławiu, gdzie Śląsk spotka się z Zawiszą Bydgoszcz.

W lidze poznańskiej rozpoczyna się druga runda rozgrywek. Odbędzie się następujące spotkania (w nawiasach wynik z pierwszej rundy): w Rawiczu o godz. 16.30 RKKS Zjednoczeni Września (1:2), w Nowym Tomyślu o godzinie 16.30 Polonia — KKS Kępno

Międzynarodowe plany POZPN

Piłkarze poznańscy starają się o sprowadzenie w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich reprezentacji Berlina. W czasie od 13—23 czerwca reprezentacja stolicy Wielkopolski, wystąpić ma kilkakrotnie w Szwecji. (x)

Akademicki turniej piłki ręcznej

Dzisiaj rozpocznie się w Poznaniu trzydniowy turniej eliminacyjny w siedmioosobowej piłce ręcznej mężczyzn. Drużyny studenckie z Łodzi, Wrocławia i Poznania walczą o prawo uczestniczenia w X Akademickich Mistrzostwach Polski, które odbędą się w początkach lipca w Wrocławiu. Turniej rozegrany będzie na boisku przy ul. Noskowskiego. Początek spotkań, dzisiaj o godz. 18, w niedzielę o godz. 15, a w poniedziałek — o 16. (st)

Knock-out piłkarzy

Kłeska piłkarzy z reprezentacją Związku Radzieckiego wywołała najrozmaitniejsze refleksje. Pierwsze pytanie, jakie zadano mi po meczu brzmiało: — jak to się mogło stać, że zespół, który nie zakwalifikował się do turnieju olimpijskiego w Rzymie, sprawił nam takie „łame”?

Piłkarze radzieccy — jak wiadomo — w eliminacjach przedolimpijskich zajęli drugie miejsce za Bułgarami. Nie była to jednak ta sama jedenastka, która w czwartek grała przeciwko Polsce. Według zarządzenia Między narodowego Komitetu Olimpijskiego w zespołach olimpijskich nie mogą brać udziału piłkarze, którzy grali w finale mistrzostw świata w Sztokholmie, w 1958 roku.

Z konieczności więc doskonali jeszcze dzisiaj piłkarze jak Jaszyń, Wojnow, Iwanow czy Cariow musieli w reprezentacji ustąpić miejsc młodszym, mniej doświadczonego zawodnikom. Było to z pewnością jedną z przyczyn niezakwalifikowania się piłkarzy radzieckich do turnieju w Rzymie. Wynik tych eliminacji świadczy też jednak o tym,

że zarówno Bułgarzy i Rumuni — nie ułomki i w piłkę grać potrafili. Mielismy możliwość przekonania się o tym wielokrotnie w bezpośrednich spotkaniach z tymi zespołami.

Wszystko to nie może usprawiedliwiać czwartkowej klęski. W poprzednich spotkaniach z ZSRR też graliśmy z bardzo silnym zespołem, a jednak potrafiliśmy osiągnąć znaczne korzystniejsze wyniki (dwie porażki 0:3 i 0:2 oraz zwycięstwo 2:1). Na stadionie w Łużnikach nasza reprezentacja poniosła trzy klęski: cyjrową, taktyczną i techniczną. To był knock-out! Na boisku grała tylko jedna drużyna.

Poziom naszego piarstwa jest nadal żenująco słabutki. Jednorazowy „wy skok” w Szkocji należy zapisać chyba na konto gorzej niż zwykłej gry przeciwnika. Obecny poziom spotkań II-ligowych, a nie kiedy także I-ligowych nie odbiega w niczym od przeciętności w klasie A lat powojennych. To wszystko składa się też na obraz gry naszych reprezentantów.

Najwyższy już czas odtoczyć nasze piarstwo. Jeśli nie mogą uczynić tego zespoły klubowe, to pomyślimy chociaż o reprezentacji. Z pewnością nie tak trudno spośród 200 000 piłkarzy znaleźć w kraju kilkunastu młodych, utalentowanych piłkarzy.

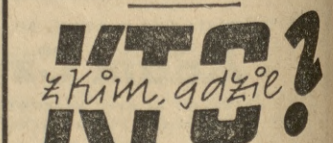
Weźmy przykład choćby z tenisistów NRF, którzy sprawili nam przesławne „łanie” w meczu daviscupowym. Przed dwoma laty, ani o Kuhnke, ani o Stucknick w Europie nawet nie słyszał. Dzisiaj ci „nieznani” tenisiści odnoszą sukcesy nad najlepszymi.

Nie łudźmy się: młoda reprezentacja nie będzie odnosiła sukcesów od razu. Może jednak za dwa, trzy lata reprezentacja nie będzie szokowała swą grą prezesa PZPN i kibiców. Warto spróbować radykalnych zmian. Nie mamy nic do stracenia.

Marek Wierchowski

Jeszcze jedna „wędrowka”

Utalentowany lekkoatleta poznańskiego Energetyka — Kaczmarowski, wyróżniający się szczególnie w skoku o tyczce, postanowił opuścić barwy swego macierzystego klubu i przenieść się do Warszawy. (p)



SOBOTA, 21 MAJA

Godz. 17. TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY Poznań — Wrocław — Zielona Góra (juniorzy). Stadion przy Al. Pułaskiego; Godz. 18. GRUNWALD — AZS Poznań. Hokej na trawie — puchar PZHT. Boks przy ul. Maratońskiej. OLIMPIA — POLONIA Gdańsk. Piłka nożna — II liga. Stadion w Gołębiniu; WARTA (Oldboy) — reprezentacja W-8. Piłka nożna. Boks przy ul. Rolnej.

Maj	Imieniny
21	Wiktor, Tymoteusza
sobota	Słońce: wsch. 4.42 zach. 20.24

Teatry

W POZNANIU

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Krutniawa” (koniec około g. 22)



„K. Jamroz i M. Kouba w II akcie opery „Krutniawa”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Śmierć Komiwojżera” (koniec około g. 22) NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 16 i 19 — „Nie ma sprawiedliwych” (koniec około g. 22) OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45) SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około g. 21.45) MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tomcio Paluszek” — g. 16.30 — „Ballady”

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Kocham, kocham” KROTOSZYN — „Uczeń diabła” WRONKI — „Panna Maliczewska” OBORNKI — „Powrót”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Młodzi małżonkowie” (Włosk.-fran. 18 l.) BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Tamango”, g. 23 — „Noc nad Pacyfikiem” (USA 18 l.);

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 9, 11.45, 14.30, 17.30 20.30 — „Siedem grzechów głównych” (franc. 18 l.) DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Czarne perły” (jugo. 14 l.) GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Szczęśliwa droga” HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Paryżanka” (fran. 18 l.) MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Niebezpieczny wiek” (argent., 16 l.) MALTA (Śródkal) — g. 16, 18, 20 — „Mileżąca gwiazda” (NRD-polski 12 l.) MINIATURKA — ul. Chełmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Tysiąc Talarów” (polski 10 l.) OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Siódma pieczęć” (szwedzki 16 lat) PANCERNIAK (Gołębina) — g. 17.30, 20 — „Odette S-23” (ang. 14 lat) PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Miejsce na ziemi” (polski 16 l.) RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Uprogu ciemności” (ang., 18 l.) RUSALKA (Swarzędz) — g. 16 — „Dziwczynka z dżungli” (radz. 12 l.), g. 17.30, 20 — „Ostatnia miłość” (fran. 18 l.); SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 20 — „Rancho Texas” (polski 18 lat) TĘCZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Kurier Carski” (jugo. 16 l.) WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 17.30, 20 — „Szatan z złości” (NRF 16 l.) WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Wicehrabia de Bragelonne” (fran. 14 l.) WRZOS (Mosina) — g. 18, 20.15 — „Zobaczmy się w niedzielę” (polski 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Gospoda do wszystkich” (USA 12 l.) ZNIECZ — nieczynne

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Na krańcach Azji Południowej”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Książę Myszkowski”, Polonia — „Mozart”; KALISZ — Stylowe: „Wspólny pokój”, Wolność — „Pechowiec”, Syrena — „Strzały na granicy”; LESZNO — Panorama: „Główna wygrana”; OSTROW — Roma: „Mont parnasie 1919”, Słońce — „Ucieczka przed nocą”; PIŁA — Iskra: „Rozkaz zabić”, Lotnik — „Okno na podwórzu”

Radio

PROGRAM I

6.25 — Program dnia; 6.57 — Oświadczenie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Muzyka; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Nie tak głośno — ciszej”; 9.20 — Poranny koncert symfoniczny; 10.10 — Koncert Orkiestry pod. dyr. H. Debicha; 11 — Audycja dla klasy VII „W królestwie czarnej kawy”; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dzieci”; 11.35 — Suity kompozytorów polskich; 12.20 — Polskie tańce ludowe; 12.40 — Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich dra Aleksandra Poleskiego; 13 — 3 x 15 melodii polskich, czeskich i węgierskich; 14.05 — Audycja dla klas III i IV pt. „Lato w Bronowie”; 14.25 — Na weselo; 16.15 — Odtworzenie fragmentów koncertu chórów męskich z sali Filharmonii Narodowej z okazji Festiwalu Chórów zorganizowanego przez Towarzystwo Śpiewaczy „Harfa” w Warszawie; 17 — Dla dzieci audycja „Piotr Czajkowski”; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Historie nie z tej ziemi; 18.25 — Wędrowki muzyczne po kraju; 19.05 — Melodie; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie z kawiarni Stolica w Warszawie; 22 — Melodie taneczne; 22.45 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Śpiewa francuski zespół wokalny z towarzyszeniem orkiestry; 9.05 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11.10 — Popularna muzyka symfoniczna; 12.10 — Chwila muzyki; 15.40 — Fragmenty z suity kompozytorów radzieckich; 16 Aud. słowno-muzyczna „Trzy Panie i trzech Panów”; 16.50 — Piosenka expressowa; 17.15 — Polskie melodie ludowe; 17.45 — Co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.50 — Koncert 1000 szkół; 18.25 — Muzyka; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Śpiewa „Śląsk”; 19.30 — Matysiakiowie — odc. pow. radiowej; 20 — Koncert Orkiestry i Chóru PR w Krakowie pod dyr. Jerzego Gerta; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 22 — Wirtuoz muzyki rozrywkowej i tanecznej; 22.20 — Na fali humoru; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18.10 — Program pop.-nauk. pt. „Flying spots” — (lok.); 18.55 — Program tygodnia — (lok.); 18.55 — Magazyn kult. — PEGAZ — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — „Gwiazda w cieniu” — film fab. prod. francuskiej (lok.); 21.35 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 21.45 — Progr. rozrywk. „Mój teatr” — Dymyza w 12 rolach — (W-wa).

KATOWICKA

16.40 — „Wujcio Adaś i Kajtuś” (Bajka); 18 — „Na zachód od Odry” — magazyn; 18.40 — Program tygodnia; 20 — „Latwe życie” — film fabularny prod. francuskiej.

Wystawy

BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11—17 — wystawa angielskich książek naukowych; MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15 — wystawa malarstwa Cz. Rzepińskiego. BIBLIOTEKA WSE — ul. Marchlewskiego 146 — g. 9—19 wystawa książki pt. „Ziemie Zachodnie nierozdzielnie związane z Polską”

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert dyplomowy absolwentów PWM — dyrygent — Z. Szostak, soliści — H. Bylica — fortepian, L. Dąbrowska — fortepian, P. Raptis — tenor, H. Morawska — fortepian.

Dyżurny pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — internia, ul. Szkolna 8/12 SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia, ul. Grunwaldzka. WOJEW. SZPIT. DZIEC. — chir. dziec. do lat 14 ul. Józefa 7. APTEKI — ul. Głogowska 47, Krawczewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Małowiecka 12, Główna 53. SPÓŁDZIELCZE DYŻURNY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18—6 rano, w święta — od godz. 15; PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od godz. 8—10.